# GAZETA LWOWSKA.

W Poniedziałek Nro. 16. 27. Stycznia 1817.

## Wiadomości kraiowe.

*Z Wiednia dnia 17. Stycznia.* — Dostrzegacz Austryacki zawiera co następuie: „Dotąd wstrzymywaliśmy się z namienieniem o wypadku, który od poranku ostatniego Wtorku u Dworu i w mieście bolesną obawę sprawiał. Marszałek polny i Prezes nadworney Rady woienney, Xiążę Karol Szwarcenberg, czuł rzeczonego poranku paroxyzm kurczu w prawem przedniem ramieniu i w nodze, co z razu niespokoyność wzniecało. Nayserdeczniey cieszemy się z tego, że z pierwszem doniesieniem o tem nieszczęściu, oraz tę radośną nowinę połączyć możemy, iż się stan zdrowia Xiążęcia w przeciąga tego czasu znacznie polepszył, i z pewnością spodziewać się można, że przy pomocy Nieba, nayszlachetnieysza podpora Państwa ieszcze się długo utrzyma. Nadzwyczaynie poruszaiąca iest czułość, którą wszystkie stany o pomyślność uwielbionego Wodza powszechnie okazywały. Bal, który onegday Minister Spraw zagranicznych, Xiążę Metternich miał dawać, został natychmiast odwołanym; odłożono bal na pokoiach u Dworu na wieczór wczorayszy zapowiodziany, a festyn balowy, który Cesarsko-Rossyyski Poseł i pełnomocny Minister, Hrabia Stakelberg dnia dzisieyszego dać zamyślał, został podobnież odłożonym. Wszystkie życzenia łączą się w nadziei prędkiego zupełnego wyzdrowienia tego Bohatyra, którego nieśmiertelne czyny Austrya i Europa zarówno cenią."

---

C. K. cyrkułowy Urząd Okręgu Unter-Inn- i Wippthal, złożył w gazecie Innsbruckiey dzięki owym dobroczyńcom, którzy wsparli instytut od Rządu kraiowego utworzony, gdzie 400 biednych ludzi, co w szanownych rozwalinach Szwatzkich mieszkaiąc, dla niepomyślnych żniw we wszystkiem niedostatek cierpią, przez 4 miesiące żywią się zdrową, od głodu i chorób zachowuiącą zupą Rumfordską.

## Wiadomości zagraniczne.

### Zjednoczone Stany Ameryki półnoćney.

Dokończenie (*przerwanego w przeszłym numerze gazety naszey*) poselstwa Prezydenta Zjednoczonych Stanów do Kongressu:

„Zbliża się chwila, w którey się od usług Rzeczypospolitey oddalę; żadna sposobność, nad obecną, nie może bardziey sprzyiać wynurzeniu Współobywatelom moim głębokiego uczucia wdzięczności za ciągłe zaufanie i przyiacielską pomoc, których od nich doznawałem. Nigdy nie wygaśnie we mnie pamięć tych świetnych dowodów sprzyiania i szacunku, a przekonanie moie, że Oyczyznie moiey, choć nie z większą zdolnością, iednakowoż z rzetelną uległością służyłem, będzie zawsze niewyczerpanem źródłem zaspokoienia moiego."

Błogo mi! z widowni życia publicznego biorę z sobą ieszcze i inne źródła ukontentowania, które ci, co Oyczyznę moią kochaią, naylepiey cenić umieią. Widzę ią uszczęśliwioną przez spokoyność i pomyślność wewnętrzną, przez pokóy i poważenie za granicą. Mogę bydź tey chlubney myśli, że Lud Amerykański czterdziestego roku niepodległości swoiey w szczęściu i bezpieczeństwie doszedł. W ciągu całego prawie wieku ludzkiego, zbiegał ón doświadczenia nad obecną Konstytucyą swoią, nad owym płodem nieprzerywanych narad i wolnego wyboru swoiego; znaleziono ią doświadczoną w szczęściu i nieszczęściu; doświadczoną w iey zjednoczaniu zasad federacyynych i elekcyynych, spaiaiących w iedno ciało siłę Kraiu z wolnością osób poiedyńczych, potęgę narodową ku obronie praw narodowych z bezpieczeństwem od woien niesprawiedliwości, dumy i czczey sławy, a to dla zasadzoney w oneyże przezorności, oddaiącey wszelkie powody woyny do woli Narodu, który iey koszta opłaca i cierpienia oneyże znosi. Równie tak wielka celność tey, dla nas wszystkich drogiey Konstytucyi, z sadza się także i na tem, że może się rozszerzyć w ro-

zległey krainie, nie tracąc przez to pełnodzielności swoiey, i że własnie tym, dla Rzeczypospolitey dobroczynnym wpływem, który iest iey celem, mnoży i rozszerza."

„Niechay mi wolno będzie do tego wesołego obrazu ieszcze i to dodać, że mi się z charakteru Ludu Amerykańskiego, i z przywiązania iego do prawdziwey wolności i do Konstytucyi — tego to palladyum iego — niemylna wróżba przyszłości pokazuie, iż w oznaczonym zawodzie Oyczyzny moiey zawsze będzie Rząd taki, którego iedynym celem iest pomyślność Kraiu; zawsze ón śródki swoie stosować będzie do wielkich zasad, ktore Konstytucya uświęca, i do moralnych początków, które się z tem dobrze pogodzić dadzą; Rząd, który nad nieprzekupnością wyborow, wolnością mówienia, wolnością druku i nad prawem dochodzeniem przez Przysięgłych czuwa, i z stałością zapobiega ograniczeniom i kollizyom między Religiią a Rzeczapospolitą; który wierzytelność kraiową (kredyt), bezpieczeństwo osób i własności nienaruszenie utrzymuie, trwałość wolności zaręcza, i dla tych, którzy ią posiadaią, prawdziwy użytek oneyże zabezpiecza; Rząd, który unika mieszania się w spokoyność innych Narodów, a daie odpór, gdy kto naszą mieszać zamyśla; który księgę praw oczyszcza ze wszystkiego, co się z przepisami wieku oświeconego nie zgadza, a uczucia Narodu, w cnoty bogatego, według żądań rozumu, oraz szlachetne przykłady, przyymuie do prawa rządzącegoSwiatem uszlachetnionym, ażeby dzielność iego częste wydarzanie się woien zmnieyszyła, nieszczęścia onychże ograniczyła, a przez to towarzyskim, dobroczynnym stosunkom pokoiu, zbawiennieyszemi stać się dozwoliła; słowem Rząd, którego postępki wewnątrz i zewnątrz zmierzaią do sławy nayszlachetnieyszey, którą iest: pokoy na Ziemi, a Ludziom upodobauie!"

„Te uwagi, resztę dni moich osładzaiące, ożywiaią moie modły o szczęśliwość kochaney Oyczyzny moiey, i o trwałość Konstytucyi, pod którą tey szczęśliwości używamy."

(Podpisano) James Madison.

## Brazyliia i Portugaliia.

Gazety Frankfórtskie umieściły pod artykułem: z Lizbony dnia 14. Grudnia, co następnie: „Właśnie nadeszły z Rio-Janeiro listy godne wiary, które donoszą, że Król Portugalski do swoich Państw Europeyskich podróż przedsięwziąć zamyśla, i iak się zdaie, w ciągu przyszłego miesiąca Maia do Lizbony przybędzie. Król Hiszpański, Królowa, Infant Don Carlos i Małżonka iego, z całym Dworem swoim udadzą się do Badajoz, a po drugiey stronie Gwadyany, zaydzie rozmowa między Monarchami Hiszpańskim i Portugalskim. Według tychże samych listów, woysko Portugalskie zaięło było stanowisko o 4 mile od Montevideo, i miało iuż kilka bardzo żywych potyczek z powstańcami, w których, dla przemagaiącey karności swoiey, zawsze korzyści odnosiło. Tymczasem obawiano się, ażeby bitwa wielkiego rozlewu krwi nie kosztowała, gdyż Niepodlegli w tey części Ameryki poprzysięgli, że wolą się raczey zagrzebać pod zwaliskami miast swoich, aniżeli się poddać Hiszpanii. Na chorągwiach swoich położyli godło następuiące: „Rzeczpospolita, Wolność, Woyna z Hiszpanami na życie i śmierć!"

## Hiszpaniia.

Naynowsze listy z Kadyxu donoszą, że ieden trzymasztowy uzbroiony okręt, 2.000,000 piastrów (10 milionów franków) dla kupców na pokładzie maiący, z Limy, do portu tamecznego zawinał. Obawiano się o drugi okręt z tego samego mieysca żegluiący, który ma także 600,000 piastrów na pokładzie. Według powieści osady okrętowey, były okoliczności Amerykańskie w bardzo złym stanie. Położenie rzeczy w Mexyku bynaymniey nie iest zaspokaiaiące; wszystko tam stoi pod bronią, a wkrótce spodziewaią się wypadków stanowiących. Tymczasem krążą korsarze po wszystkich morzach; codziennie otrzymuią w Hiszpanii smutne nowiny: że zabieraią bogato-naładowane okręty, do portów Hiszpańskich przeznaczone. Zresztą Rząd Portugalski nie przestaie działać z równem umiarkowaniem i liberalnością dla dobra posiadłości swoich w obydwóch półsferzach, i widzi usiłowania swoie skutkiem uwieńczane."

„Uzbroienie wyprawy Hiszpańskiey w Kadyxie, idzie bardzo zwolna, i upłyną naymniey ieszcze 3 miesiące niż lędzie mogła wyyśdź pod żagle do osad Amerykańskich."

## Wielka Brytaniia.

P. Hunt miał bydź bardzo niekontent ze skutku zgromadzenia Ludu w Brystolu, na którem się dla deszczu ledwo tysiąc osób znaydowało. Tymczasem przyięto tam kilka uchwał z których pierwsza, tyczyła się tego, aby Lud nie pomagał sobie sam przez zgwał-

cenie spokoyności publiczney, iak się to stało na zgromadzeniu Spaafieldskiem d. 2. Grudnia. Reszta uchwał tycze się: 1.) niesprawiedliwości, z iaką mocą oręża Francyi Rząd narzucaią, i w tym celu marnotrawią ciągle nayszlachetnieysze siły Ludu Angielskiego; 2.) szkodliwości licznego stałego woyska; 3.) konieczności reformy Parlamentu, do któregoby wybierali Członkow wszyscy dorośli mężczyźni w Narodzie; 4.) haniebnego naygrawania się z Ludu, któremu zamiast skuteczney pomocy, daią za dwa feniki zupę sine cura (alluzya do płatnych Urzędników nieczynnych). Wreszcie zapowiedział P. Hunt na tem zgromadzeniu, że będzie pewnie w Londynie na naypierwszem zgromadzeniu Spaafieldskiem, drugiego Poniedziałku po zagaieniu posiedzeń Parlamentu.

W Chatamie doświadczano d. 25. Grud. nowo-wynalezioną machinę, która, iak powiadaią, ma bydź dziełem Pułkownika Paisleya, z korpusu minerow i saperow. Służy ona do niespokoienia nieprzyiaciela w przekopach pod twierdzą, a składa się z rury, nabitey granatami i dostateczną massą prochu. Po zapaleniu panewki tey machiny, stoczono ią z parapetu wału w dół, gdzie się rozpękła i granaty na wszystkie strony ciskała. Doświadczenie to powiodło się naypomyślniey.

## Francya.

Ważna ustawa względem wyborów (elekcyi) wciąż ieszcze zatrudnia Izbę Deputowanych, a roztrząsania podaią nayrozmaitsze, częstokroć zupełnie przeciwne widoki. Jeżeli każdy, który we Francyi 300 franków podatku opłaca, ma prawo głosowania na Zgromadzeniach wyborowych, tedy liczba Wyborców (Elektorow), z porachowaniem podatku patentowego, wynosi 80,878, a bez onegoż 74,900. Liczba wybierać się maiących Deputowanych wynosi 252, a zdolnych do wyboru, to iest: po 40 lat wieku maiących i po 1000 franków podatku płacących, 16,052.

Ci, którzy są niekontenci z prawa, chcą albo większey, albo też mnieyszey liczby Wyborcow; obiedwie strony zdaią się sobie przeciwne, a przecież się zgadzaią. Ci, którzy po 300 franków podatku płacą, stanowią całą średnią klassę posiadaczów dóbr, właściwe czoło Narodu. Lecz że właściciele ziemi rzeczony podatek opłacaiący, są po naywiększey części naybywcami dóbr narodowych, albo za utrzymaniem sprzedaży onychże interessowani, przeto się od tych ludzi tak zwani Ultrarojaliści nie wiele spodziewać mogą. Gdyby większa massa także i niezamożnego ludu, miała prawo głosowania podczas wyborów, możnaby mieć nadzieię mocnieyszego wpływu do onych, ponieważ Ubożsi mniey są niepodległymi. Gdyby zaś tylko bardzo bogaci mieli prawo głosowania na Zgromadzeniach wyborowych, naowczas te Zgromadzenia składałyby się z naywiększych dóbr dziedziców, którzy do Magnatów należą, albo się do nich przez swoie zamiary, potrzeby, życzenia i nadzieie zbliżaią. Tylko tym sposobem można sobie objaśnić walkę, która obecnie Izbę Deputowanych rozdziela.

Posiedzenie tey Izby dnia 3ogo Grudnia było spokoynieysze, aniżeli poprzednicze, iednakowoż nie mniey tym samym duchem rządzone. Margrabia Moncalm oświadczył się przeciwko mowcom i filozofom, iako znamionom złych czasów i sprawcom rewolucyi. Przeciwko proiektowi głosował z powodów następuiących: „Konstytucya chciała, ażeby wszyscy Obywatele, ktorym służyć ma prawo wyboru, byli bogatymi i właścicielami ziemi. Proiektowana zaś ustawa nie ma żadnego innego celu, iak, żeby wielkich dóbr posiadaczów od tegoż prawa wyłączyć. Nierównie więcey iest ludzi 2—do 400 franków podatku płacących, aniżeli takich, których z większą kwotą wykazano; tamci stanowią zatem, z uszczerbkiem tych, większość, której samey wybory są poruczone. Głos naybogatszych, nie będzie więc bynaymniey stanowić. Dobra wychodców (emigrantów) zostały po naywiększey części rozkawałkowane, aby ie tem drożey posprzedawać, a posiadaczami tych dobr prawie wszędzie są tacy, którzy 3—do 400 franków podatku opłacaią. Ci będą zatem mianować Deputowanych, składaiących Izbę, tylko rewolucyyne interessa broniącą."

Potem mowił Margrabia o sztucę wymowy, ktorey się na popieranie proiektu używa: „Swietna sztuka mówienia (rzekł), nie ratuie Kraiow. Nierozmyślny Demosthenes zruynował Oyczyznę swoią, a Cicero swoiey źle bronił (?). Wyczytuię z dzieiów, że czasy, gdzie mowcy kwitnęli, były czasami upadku Mocarstw. Nie masz żadnego krasomowskiego wyrazu, któryby, co do wzniosłości, przewyższył ów wykrzyk uniesienia: Moriamur pro Rege nostro Maria Theresia! Szlachetny La Rochejacquelin, mężny i nieszczęśliwy La Tremouille! nadaremnie toczyliście krew waszą dla podźwignienia tronu przez filozofów i akademików obalonego; nadaremnie poświęciliście wasz interess prywatny

)( 2

temu wielkiemu przedmiotowi; nadaremnieście pod rozkazami Wodzów plebeyskich walczyli; bynaymniey na to nie zważaiąc, będą was o egoizm i dumę obwiniać, i zawsze powtarzać, iakobyście dla utrzymania przywileiow waszych Państwo zruynowali."

P. Benoist oświadczył życzenie, ażeby prawo wybierania na większą liczbę, a zatem także i na pomnieyszych dóbr posiadaczów, rozciągnięte bydź mogło. „Ależ się obawiaią (rzekł daley), że mniey możni mogliby się bogatym dadź uwodzić, i że z tąd powstałby stosunek taki, iak w Polscze, gdzie pomnieysza Szlachta głosowała za Magnatami, których względy pozyskać chciała, albo których się przemocy lękała. Gdzieżby tu był powód do takiey obawy? Nie widzę, coby we Francyi ieszcze było Magnatem. Wielcy Panowie nasi stali się bardzo małymi Panami, a znakomite dobra, nieznaczącemi. Tak iest, potrzeba wyznać, że ci, którzy się bogatymi zowią, są ubogimi, a owe osoby stanu szlacheckiego, ktorych roszczeń się obawiamy, po nayWiększey części w trzeciey klassie znaydować się będą."

P. Beugnot wychwalał średnią klassę Narodu, iako takową, w którey się wszystkie cnoty oddawna naynieskazitelniey utrzymuią. „Mowią o rewolucyi (rzekł daley), i powstanie oneyże dopiero od roku 1789go wywodzą. Ale nie trzebaż daley zasiągnąć, ażeby początek iey znaleźć? Ci to przywołali rewolucyę, ktorych w roku 1788 zgromadzono, ażeby Króla wspierali, a ktorzy się mu tylko na przekorę stawili. — Notable i Parlamenty, które Francyę w przepaści pogrążyły, nie składały się za stanu mieyskiego, który tak chętnie poniżaią, a który przecież naywiernieyszych, nayuleglcyszych Poddanych liczy."

Rosprawa Izby Deputowanych nad ustawą wyborową w ogólności, została prędzey, aniżeli się spodziewano, to iest iuż dnia 4go Stycznia po wysłuchaniu P. Bordeau, iako zdawcy sprawy w tey okoliczności, zakończona. Potem, przy głosowaniu nad artykułami poiedyńczemi, wzmogły się były długie i żywe spóry względem naypierwszych dwóch artykułów, które iednakowoż, z odrzuceniem wszelkich, tak ze strony Kommissyi, iako też ze strony poiedyńczych Wspólzłonków Izby proponowanych poprawek (amendements), według osnowy przez Ministrów ułożoney, przyiętemi z stały.

## Zjednoczone Niderlandy.

N. Król Niderlandzki, odwiedziwszy W Xięstwo Luxemburgskie, powrócił do Bruxelii. Jego Królewska Mość przekonywał się wszędzie o dobroci chleba, który niższa klassa ludu pożywa, a z tey podróży Monarchy spodziewaią się naylepszego skutku.

Według doniesień z Bruxelii pod d. 5. Stycznia, drożyzna i podnoszenie się cen zboża, trwaią tam ustawicznie. Pszenica kosztuie 26 Złot.; żyto 14 1/2 Złot.; ziemniaki także się podniosły. Z powodu tey drożyzny, ubóstwo iest bliskiem rozpaczy. Robotnicy żywią siebie i dzieci otrębami; inni zbieraią po ulicach obrzynki z iarzyny.

## Królestwo Polskie.

Gazety Warszawskie z dnia 21. Stycznia, zawieraią co następuie:

Jego Cesarsko-Królewska Mość, Pan Nasz Miłościwy, dekretem swoim dnia 26. Grudnia 1816. (7. Stycznia 1817) w Petersburgu wydanym, raczył nayłaskawiey mianować Członkami Kommissyi Rządowey Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego:

JWW. JX. Biskupa Gołaszewskiego; Senatora Woiew. Hr. Zamoyskiego; Ministra Stanu Węgleńskiego; Radcę Stanu Xiędza Staszica; Radcę Stanu Hr. Platera; Sekretarza Senatu Niemcewicza; Referendarza w Radzie Stanu Xiędza Prażmowskiego; Referendarza w Radzie Stanu Hrabię Sierakowskiego; WW. Lipińskiego; Xiędza Koźmiana; Prowincyała Piiaskiego; Linde; Pastora Diehl; Wawrzyńca Surowieckiego; Sekretarzem zaś Jeneralnym teyże Kommissyi: W. Pawła Głuszyńskiego.

Z woli J. C. K. Mości, każdy z Kawalerów Polskich Orderu S. Stanisława, na przyszłość obowiązanym iest składać na korzyść Szpitala Warszawskiego Dzieciątka Jezus, roczną opłatę następuiącą, to iest: od 1wszey klassy cztery czerwone złote, od 2giey klassy trzy czerwone złote, od 3ciey klassy dwa czerwone złote, od 4tey klassy ieden czerwony złoty.

Dnia 27. Stycznia umarł w Warszawie Biskup Płocki, X. Ostaszewski.

---

Końcem uniknienia częstego przerywania pism historycznych, statystycznych i ekonomicznych, które gazeta Lwowska według planu swoiego zawiera, mieścić się będą takowe odtąd w osobnych arkuszach, pod napisem: Rozmaitości. Pierwszy taki arkusz, załączony iest do tego numeru gazety.